

„Panie, dobrze, że tu jesteśmy” (Mt 17, 4).

Jezus ze swoimi uczniami jest w drodze do Jerozolimy. Piotr, słysząc, że Jezus będzie musiał tam cierpieć, umrzeć i zmartwychwstać, buntuje się, dając wyraz całkowitemu przerażeniu i niezrozumieniu. Wówczas Mistrz zabiera go, wraz z Jakubem i Janem, na „wysoką górę”, gdzie ukazują się im trojgu w nowym i niezwykłym świetle: Jego oblicze „jaśnieje jak słońce”, a Mojżesz i prorok Eliasz rozmawiają z Nim. Ze świetlistego obłoku słyszą głos Ojca, który wzywa ich, by słuchali Jezusa, Jego umiłowanego Syna. Wobec tego zaskakującego doświadczenia Piotr nie chce stamtąd odchodzić i woła:

„Panie, dobrze, że tu jesteśmy”.

Jezus zaprosił swoich najbliższych przyjaciół do przeżycia niezapomnianego doświadczenia, by go strzegli zawsze w swoich sercach.

Być może także my ze zdumieniem i wzruszeniem doświadczyliśmy obecności i działania Boga w naszym życiu, w chwilach radości, pokoju i światła, które chcielibyśmy zatrzymać na zawsze. Często są to chwile przeżywane wraz z innymi lub dzięki nim. Miłość wzajemna przyciąga bowiem obecność Boga, gdyż, jak obiecał Jezus: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Czasami, w takich chwilach szczególnej bliskości, pozwala On nam wejrzeć w nas samych i odczytać wydarzenia Jego oczami.

Doświadczenia te dają nam siłę do stawiania czoła trudnościom, próbom, które napotykamy na swojej drodze, [dają one] sercu pewność, że Bóg na nas spojrział i powołał nas, abyśmy stali się częścią historii zbawienia.

Istotnie, zszedłszy z góry uczniowie pójdą razem do Jerozolimy, gdzie czeka na nich ludzki tłum – pełen nadziei, ale także podstępów, konfliktów, niechęci i cierpienia. Tam „zostaną rozproszeni i wysłani na krańce ziemi, aby być świadkami naszego ostatecznego domu, Królestwa” Bożego¹.

Będą mogli rozpocząć budowę Jego domu już tutaj, pośród ludzi, ponieważ przebywali z Jezusem „w domu” na górze.

¹ T. Radcliffe (OP), Medytacja druga, Zadomowieni w Bogu, a Bóg w nas, 1 października 2023. Dostęp: <https://kongreskk.pl/2023/10/08/timothy-radcliffe-op-synodalne-medytacje-rekolekcyjnetimothy-radcliffe-op/>

„Panie, dobrze, że tu jesteśmy”.

„Wstańcie, nie lękajcie się!” (Mt 17, 7) – oto wezwanie Jezusa kończące to niezwykle doświadczenie. Kieruje je On także do nas. Podobnie jak Jego uczniowie i przyjaciele, my także możemy z odwagą stawić czoła temu, co nas czeka.

Podobnie było z Chiarą Lubich. Po wakacyjnym okresie – tak pełnym światła, odczucia obecności Boga w małej wspólnotce, z którą spędzała czas odpoczynku i niezwyklej kontemplacji tajemnic wiary, że został nazwany „rajem roku 1949” – ona też nie chciała wracać do codzienności. Jednak uczyniła to z nowym zapalem, bo zrozumiała, że właśnie ze względu na to pełne światła doświadczenie musi „zejść z góry” i zacząć działać jako narzędzie Jezusa dla realizacji Jego królestwa, zanosząc, pośród trudów i cierpień, Jego miłość i Jego światło tam, gdzie ich brakuje.

„Panie, dobrze, że tu jesteśmy”.

Kiedy brakuje nam światła, przywołujmy w sercu i pamięci te momenty, w których Pan nas oświecił. A jeśli nie doświadczyliśmy Jego bliskości, szukajmy jej. Będziemy musieli podjąć wysiłek, by „wspiąć się na górę”, aby spotkać Go w naszych bliźnich, by adorować Go w naszych kościołach, a także kontemplować w pięknie natury.

Bo dla nas On jest zawsze: wystarczy z Nim iść, milcząc i pokornie słuchając, tak jak Piotr, Jan i Jakub².

*Opracowanie Silvano Malini
i zespół Słów Życia*

² Por. Mt 17, 6.